

FRANCISZEK KMIETOWICZ (Kraków)

TYTUŁY WŁADCÓW SŁOWIAN W TZW. „RELACJI ANONIMOWEJ”,  
WSCHODNIM ŹRÓDLE Z KOŃCA IX WIEKU

1. W arabskiej literaturze geograficznej pojawia się przy końcu IX w. relacja nieznanego autora, spisana pierwotnie najprawdopodobniej w języku arabskim<sup>1</sup>. Zawiera ona m.in. ujęte w odrębne rozdziały opisy niektórych ludów zamieszkujących obszary Wschodniej Europy: Chazarów (*al-Ḥazar*), Bułgarów kamskich (*Bulkār*), Burtasów (*Burdās*), Węgrów (*al-Mağgharija*), Słowian (*aṣ-Ṣaklabīja*), Rūsów (*ar-Rūsīja*), *as-Sarīr* (państewka Awarów w Dagestanie) i Alanów (*al-Lān*).

2. Oryginał „Relacji” nie dochował się niestety do naszych czasów, znamy ją jednak z dość licznych późniejszych przekazów zawartych w dziełach pisarzy arabskich, perskich i tureckich. Najstarszy i stosunkowo zapewne najwierniejszy, jak i najobszerniejszy przekaz omawianego tutaj wątku „Relacji” zawarty jest w spisany po arabsku w latach 903 - 913 dziele Abū ‘Alī Aḥmeda Ibn Rosteha, zatytułowanym *Kitāb al-A‘lāk an-nafīsa* („Księga drogocennych klejnotów”). Niemal paralelny tekst podaje Šaraf az-Zamān al-Marwazī w dziele *Ṭabā‘i’ al-ḥajawān* („Natura zwierząt”), napisany również po arabsku po 1120 r. Następnym z kolei ważnym źródłem przytaczającym obszernie tekst „Relacji” — poszerzony jednak najprawdopodobniej o późniejsze wstawki — jest *Zajn al-aḥbār* („Ozdoba opowieści”), napisana w języku perskim przez Abū Sa‘īd ‘Abd al-Ḥajj al-Gardīzīego w latach 1050 - 1052.

Poza wymienionymi powyżej, interesujące nas fragmenty „Relacji” pojawiają się i w kilku innych dziełach. W anonimowej perskiej geografii *Hudūd al-‘ālam* („Granice świata”), napisanej w 982 r.; w anonimowej perskiej kronice *Muğmal at-tawārīḥ wa’l-kiṣaṣ* („Zbiór kronik i opowieści”), pochodzącej z początków XII w.; w perskim dziele Muḥammada al-‘Awfī — *Ġawāmi‘ al-ḥikajāt* („Zebrane opowieści”), z początków XIII w.; w perskim dziele *Bahğat at-tawārīḥ* („Blask historii) Šukrullāh ibn Šihāba, napisanym w 1456 r.; w *Ġāmi‘ at-tawārīḥ* („Zbiór kronik”) tureckiego historyka Muḥammada al-

<sup>1</sup> Całość tekstu arabskiego wraz z polskim tłumaczeniem „Relacji Anonimowej” w przekazie Ibn Rosteha ukaże się niebawem drukiem w pracy: T. Lewicki, *Źródła arabskie do dziejów Słowiańszczyzny*, t. II/2.

Kātiba z 1574 r. i wreszcie w przekazie Ḥāġġi Ḥalifa'y, w księdze *Ġihān numā* („Zwierciadło świata”), spisanej w języku tureckim w XVII w.

3. Data powstania „Relacji” nie jest łatwa do ściślejszego ustalenia, nie tylko z racji pełnej anonimowości autora i braku precyzyjnie datowanych faktów historycznych, ale również z powodu występowania w niej różnych chronologicznie warstw informacji.

B. Hóman, który zagadnieniu chronologii źródeł wschodnich do wczesnych dziejów Węgrów poświęcił obszerną rozprawę, przyjmował czas powstania „Relacji” na lata 874 - 883<sup>2</sup>. T. Lewicki, zgadzając się w zasadzie z wywodami Hómana<sup>3</sup>, poszerzył nieco te ramy czasowe na lata 870 - 894<sup>4</sup>.

Do najmłodszej warstwy informacyjnej w „Relacji” należy wzmianka w rozdziale o Bułgarach kamskich, wymieniająca imię ich władcy Almuša oraz uwaga, że wraz z nim większość mieszkańców wyznaje islam, a w kraju tym pobudowane są meczety oraz działają muezzinowie i imamowie<sup>5</sup>. Wiadomości te są całkowicie zbieżne z relacją Ibn Faḍlāna z jego misji do władcy Bułgarów imieniem Almuš ibn Šilk i, odbytej w 921 - 922 r.<sup>6</sup> Aczkolwiek przyjęcie islamu przez pewne warstwy Bułgarów kamskich było niewątpliwie znacznie wcześniejszej daty<sup>7</sup>, wypada jednak uznać tożsamość osoby władcy wymienionego w obu źródłach. Sądzymy, że powyższy ustęp „Relacji” można odnieść do wczesnych nawet lat dziewięćdziesiątych IX w., na które mógł przypadać

<sup>2</sup> B. Hóman, *Zeitalter der orientalischen Quellen zur Urgeschichte der Ungarn*, Keleti Szemle, t. XI, 1910, s. 36 i passim.

<sup>3</sup> T. Lewicki, \*S. w. nt-b. lk arabskiej „Relacji Anonimowej” (2 połowa IX w.) i jego „zastępca”, w: *Liber Josepho Kostrzewski*, Wrocław 1968, s. 365 n.

<sup>4</sup> T. Lewicki, *Les rites funéraires païens des Slaves occidentaux et des anciens Russes d'après les relations — remontant surtout aux IX<sup>e</sup> - X<sup>e</sup> siècles — des voyageurs et des écrivains arabes*, Folia Orientalia, t. V, 1962, s. 9.

<sup>5</sup> Na wagę tej wzmianki dla ustalenia chronologii „Relacji” zwrócił już uwagę H. Łowmiański, *Początki Polski*, t. V, 1973, s. 43, przyp. 111.

<sup>6</sup> Zob. A. Zeki Validi Togan, *Ibn Faḍlāns Reisebericht*, Leipzig 1939; A. P. Kovalevskij, *Kniga Achmeda Ibn Faḍlana o jego putešestvii na Volgu v 921 - 922 gg.*, Charkov 1956.

<sup>7</sup> Początki konwersji Bułgarów kamskich mogły sięgać głęboko w wiek IX, tj. okresu ściślejszego związania się ich z ośrodkami handlowymi Azji Środkowej, zwłaszcza chorezmijskimi. Tyczy się to szczególnie bułgarskiej warstwy kupieckiej, która przez przyjęcie islamu uzyskiwała znaczne ulgi w opłatach celnych i udogodnienia w zbywaniu własnych towarów na rynkach pogranicznych prowincji kalifatu (W. Barthold, *Bulghār*, w: *Encyclopédie de l'Islām*, t. I, 1913, s. 807). W każdym razie w chwili przybycia Ibn Faḍlāna znaczna część Bułgarów wyznawała już islam i to właśnie według panującego w Azji Środkowej rytu ḥanefickiego (zob. M. Canard, *La relation du voyage d'Ibn Faḍlān chez les Bulgares de la Volga*, Annales de l'Institut d'Études Orientales, Alger, t. XVI, 1958, s. 92, przyp. 189). Celem misji Ibn Faḍlāna było jedynie skłonienie Bułgarów — za cenę poparcia ich przeciw Chazarom — do przyjęcia rytu šafi'ickiego, bardziej ortodoksyjnego w oczach centralnych ośrodków kalifatu; cel ten nie został osiągnięty i Bułgarzy pozostali nadal wierni wyznawanej wcześniej doktrynie (zob. I. Hrbek, *Bulghār*, EI, nouv. éd., t. I, 1960, s. 1347), co może m. in. świadczyć o uprzednim długim okresie jej oddziaływania.

sam początek panowania Almuša, ponieważ — jak można domyślać się z treści relacji Ibn Fādłāna — w chwili jego przybycia do Bulghāru władca ten miał już dorosłych synów i sam zapewne był w podeszłym wieku.

Do podobnych ustaleń dojdziemy również, jeżeli za punkt wyjścia przyjmujemy przypadającą na pierwszy dziesiątek lat X w. datę napisania dzieła Ibn Rosteha<sup>8</sup>, zawierającego, jak to już mówiliśmy, najstarszy znany nam przekaz „Relacji”. Od tej bowiem daty należy odjąć okres co najmniej — naszym zdaniem — kilkunastu lat, potrzebny anonimowemu autorowi na zebranie, uporządkowanie i spisanie tak różnorodnych materiałów, a pozwalający samemu wreszcie dziełu na uzyskanie na Wschodzie takiego stopnia rozgłosu, który by skłonił Ibn Rosteha do zamieszczenia go w swej „Księdze”.

4. W ustępie poświęconym Słowianom omawiane źródło podaje m.in. informacje o strukturze władzy u tychże Słowian. Na ich czele stoi najwyższy władca — „naczelnik naczelników” (arab. *ra'īs ar-ru'asā'*; także *malik* — „król”; w innych przekazach *ra'īs al-akbar*, *āmīr*, *sirdār*, *pādišāh*), który ma swego zastępcę (arab. *halīfa*, również *nā'ib*, *wazīr*). Poniżej podajemy warianty imion czy też tytułów obu tych władców zawarte w poszczególnych przekazach<sup>9</sup>.

Lp.	Źródło	Zwierzchni władca	Zastępca	Przy- pis-
1.	Ibn Rosteh	سويت ملك swijt-mlk	سويج sūbǧ	10
2.			سوتج sūtǧ	
3.	Ḥudūd al-ālam	سويت swjt		11
4.	Gardīzī	سويت ملك swjt-mlk	سويج sūzǧ	12
5.	Muǧmal at-tawārīḥ	سويت swjt	سرنج srnǧ	13
6.		سوت sw(?)t	سرنج sr(?)ǧ	14
7.	Marwazī	شويت šw(?)?)	شريج šr(?)ǧ	15
8.	ʿAwfī	سويت swjt		16
9.	Ibn Šihāb	سويت swjt	سويج sūnǧ	17
10.	Al-Kātib	سربتا srbtā	سويج sūbh	18
11.		سويست swjst	شويج šūph	19
12.	Ḥāǧǧī Ḥalīfa	سربتاو srbtāw	سويج sūbh	20

<sup>8</sup> C. van Arendonk, *Ibn Rosteh*, EI, t. II, 1927, s. 435, sądzi, że Ibn Rosteh napisał swe dzieło bezpośrednio po 290 AH=903 AD, tj. wymienionym przez niego roku pielgrzymki do miejsc świętych; tę samą datę przyjmuje I. J. Krawczowski, *Arabskaja Geograficzeskaja Literatur, Izbrannye Soczinenija*, t. IV, Moskwa-Leningrad 1957, s.

Przytoczona uprzednio wschodnia tytulatura towarzysząca nazwom obu władców wyznacza bardzo wysoką rangę zarówno słowiańskiego zwierzchniego władcy, jak i jego zastępcy — współrządcy państwa<sup>21</sup>. W powyższym modelu organizacji władzy nietrudno doszukać się jako wzorca turecko-mongolskiego systemu dwuwładztwa — diarchii. Oddziaływanie tu wpływów obyczajowych właśnie turecko-mongolskich ludów koczowniczych poświadczane jest dodatkowo informacją źródła, według której najwyższy władca Słowian pija mleko klaczy, tj. kumys.

5. Pierwszym, który podjął próbę wyjaśnienia owych zagadkowych nazw władców, był C. M. Frähn. Wprowadzając koniekturę lekcji podanej w rękopisie al-Kātiba (zob. tab. nr 10) — *srbtā* < \**srbā*, odczytał tę nazwę jako *sertaba*, co miało odpowiadać wyrazowi „satrapa”; podobnie poprawił formę drugiej nazwy *swbh* na \**swtī* — *soweči*, tj. „sowiecik” — doradca<sup>22</sup>.

M. Charmoy sądził natomiast, że zachowane w źródłach nazwy (zob. tab. nry 5, 11, 12) były jedynie skrótem pełnego imienia naczelnego władcy, które pierwotnie miało postać \**Swiatau* (= *Swiato*) *šaklāb*, oddając w tej formie słowiańskie *Swiatosław*<sup>23</sup>. Kopiści mieli odrzucić drugi człon imienia, gdyż

159. Natomiast D. A. Chwolson, *Izwiestija o Chazarach, Burtasach, Bolgarach, Madjarach, Sławjanach i Russkich Abu Ali Achmeda ben Omar ibn Dasta, arabskiego pisatela naczała X wieku*. Żurnal Ministerstwa Narodnego Proswieszczenija, SPb. 1869, s. 658. dopuszcza możliwość późniejszego nieco spisania dzieła, przyjmując za graniczną datę 913 r.

<sup>9</sup> Zgodnie z arabskim zapisem podajemy tytuły obu słowiańskich władców w transkrypcji uwzględniającej tylko spółgłoski i długie samogłoski.

<sup>10</sup> *Kitāb al-a'lāk an-nafisa VII auctore Abū Alī Ahmed ibn Omar Ibn Rosteh*, ed. M. J. de Goeje, Bibliotheca Geographorum Arabicorum, t. VII, 2 wyd., Lugduni Bataavorum 1892, s. 144 i przyp. *f, g*.

<sup>11</sup> *Ḥudūd al-Ālam*, ed. V. Minorsky, London 1937, s. 159.

<sup>12</sup> W. Bartold, *Otczet o pojezdkie v srednijuju Aziju s naucznoju celu 1893 - 1894 gg.*, Zapiski Imp. Ak. Nauk, VIII ser., t. I, Nr 4, S. Peterburg 1897, s. 99 - 100.

<sup>13</sup> M. Charmoy, *Relation de Mas'oudy et d'autres auteurs musulmans sur les anciens Slaves*, Mémoires de l'Académie impériale des sciences, VI<sup>e</sup> série, t. II, St. Pétersbourg 1834, s. 70.

<sup>14</sup> W. Bartold, *Turkestan v epochu mongolskago naszestwija*, t. I, S. Peterburg 1898, s. 20, przyp. 15.

<sup>15</sup> *Sharaf al-zamān Ṭāhīr Marvażī on China, the Turks and India*, ed. V. Minorsky, London 1942, s. \*22.

<sup>16</sup> V. Minorsky, *Ḥudud al-ālam*, s. 430, przyp. 1.

<sup>17</sup> M. Charmoy, *Relation...*, s. 70 i n.

<sup>18</sup> C. M. Frähn, *Ibn Foszan's und anderer Araber Berichte über die Russen älterer Zeit*, S. Petersburg 1823, s. 46.

<sup>19</sup> M. Charmoy, *Relation...*, s. 71; J. Marquart, *Osteuropäische und ostasiatische Streifzüge*, Leipzig 1903, s. 468, przyp. 3.

<sup>20</sup> M. Charmoy, *Relation...*, s. 72.

<sup>21</sup> Zwrócił już na to uwagę T. Lewicki, *\*S.w. nt-b. lk*, s. 372, przyp. 45.

<sup>22</sup> C. M. Frähn, *Ibn Foszan...*, s. 46.

<sup>23</sup> Podobny w brzmieniu termin — nazwę Słowenów nowogrodzkich, odnotował Ibn Haukal z dużą wiernością w stosunku do miejscowej wymowy w formie *Slāwija* (zob.

ten kojarzył im się rzekomo z arabską ogólną nazwą Słowian, dając w tym przypadku w ich rozumieniu zwrot „Świato Słowianin”. Badacz ten nie wykluczał też jednak, że wschodni pisarze — odnajdując człon *Swiat-* na początku imion złożonych wielu słowiańskich władców (w tym i Świętopełka I wielkomorawskiego) — mogli dojść do wniosku, iż jest on stałym imieniem władców tego ludu<sup>24</sup>. Imię zastępcy — odczytane *Swenę* lub *Sweneę*, miało być również skrótem pełniejszej formy \**Swentię* lub \**Swiatię*, powstałej z kolei ze ściągnięcia imienia patronimicznego *Swiatoslawięc*; M. Charmoy nie odrzucał jednak możliwości, że w tym przypadku może chodzić o tytuł „żupanec”<sup>25</sup>.

D. A. Chwolson, który pierwszy przyswoił nauce tłumaczenie tekstu „Relacji” w przekazie Ibn Rosteha, był równocześnie autorem hipotezy, która z postępem czasu spotkała się z niemal powszechnym uznaniem. Według niej, pierwotnie istniał zapis imienia zwierzchniego władcy w formie \**swjttbkk*

(سويتبلك), ponieważ jednak litery *b* i *m* w alfabecie arabskim mogą być

z sobą mylone, kolejny kopista odczytał niezrozumiałe dlań *-bkk* jako bliższe mu arabskie *-mlk* — *malik*, tj. „król”, z czego wynikła pośrednia forma \**swjttmlk*

(سويتملك), która wreszcie przybrała ostateczną rozdzieloną postać *swjtt-*

*-mlk* (por. tab. — nry 1, 4), tzn. „król *Swjtt*”, zachowaną u Ibn Rosteha i Gardiziego, skróconą zaś w pozostałych przekazach do samego *Swjtt*. Tak zrekonstruowane imię odczytywał D. A. Chwolson jako „Свјатопѣлькъ”, tj. „Świętopełk”, nie mając wątpliwości, że jedynym władcą słowiańskim tego imienia, zasługującym w owym okresie na wzmiankę źródeł — również wschodnich — mógł być tylko Świętopełk I wielkomorawski. Jego zastępca zaś miał nosić tytuł \**sūbnę* — *żupanec* czy też *żupanięc*<sup>26</sup>.

Hipotezie „wielkomorawskiej” najpełniejszą postać nadał T. Lewicki,

wprowadzając koniekturalną formę \**Swnt-bkk* (سونت بلك) — \**Swntobolk*,

uwzględniającą istnienie samogłoski nosowej, a zarazem najbliższą łacińskim formom tego imienia w źródłach wczesnośredniowiecznych, jak np. *Zwntobolchus*<sup>27</sup>. Biorąc pod uwagę występowanie w niektórych przekazach w tytule zastępcy władcy liter *š* i *p* (zob. tab. — nry 7, 11), badacz ten wysunął przy-

M. B. Swierdłow, *Lokalizacija rusow w arabskoj geograficzeskoj literaturie IX - X ww.* Izwestija Wsiesojuznogo Geograficzeskiego Obszczestwa, t. 102, wyp. 4, s. 367, gdzie przykłady z kronik nowogrodzkich).

<sup>24</sup> M. Charmoy, *Relation...*, s. 99.

<sup>25</sup> Ibidem, s. 72.

<sup>26</sup> D. A. Chwolson, *Izwestija...*, s. 734 n.

<sup>27</sup> Lewicki, \**S. w. nt-b. lk*, s. 367 - 370 i passim.

puszczenie, że poza wariantem \**sūbnǫ* istniała również równolegle w źródłach poprawniejsza forma \**sūpnǫ* — \**županič*; sufiks *-ič* miał w tym przypadku mieć charakter przyrostka schlebiającego, nie zaś patronimicznego<sup>28</sup>. Występowanie wysoce zastanawiających u Słowian zachodnich osobliwości obyczajowych turecko-mongolskich, jak picie kumysu i formy dwuwładztwa, T. Lewicki tłumaczył przetrwaniem u morawskiej starszyny plemiennej wcześniej przyswojonych wzorów awarskich<sup>29</sup>.

Błędne ustalenie daty powstania „Relacji Anonimowej” na pierwszą połowę IX w. nie pozwoliło J. Marquartowi — mimo akceptacji imienia „Świętopełk” — uznać w tej postaci władcy Moraw. W konsekwencji, jego „Świętopełk” — nie znany zresztą zupełnie źródłom historycznym — miał być władcą Białej, czyli nadwiślańskiej Chorwacji, ze stolicą w Krakowie<sup>30</sup>. Śladem tym poszedł C. M. Macartney, sadowiąc „Wielkiego Żupana” Świętopełka (*Suwayyat Balk* — ?) również w Białej Chorwacji<sup>31</sup>.

Odrębną od poprzednich, oryginalną supozycję wysunął F. Westberg, który w zapisie *swjt* widział nie imię własne, lecz tytuł panującego \**swet*, do którego zostało przydane arabskie określenie *malik*<sup>32</sup>. Sądził ponadto, że cała wzmianka dotyczyła wschodniego odłamu Słowian, nie zaś zachodniego<sup>33</sup>.

6. „Relacja Anonimowa” zawiera nader liczne, drobiazgowo wręcz opisy wyglądu zewnętrznego, obyczajów, trybu życia i zajęć mieszkańców opisywanych krain. Szczególnie charakterystyczne są wskazówki przeznaczone niewątpliwie dla mających zamiar podróżować przez dane tereny, zawierające uwagi o stopniu trudności poruszania się na poszczególnych szlakach, o ich warunkach wodnych — rozmieszczeniu studzien i źródeł, o gęstości pokrywy leśnej, a wreszcie nawet o konieczności wcześniejszego zaopatrywania się w wierzchowce. Tego rodzaju opisy powstać mogły jedynie na podstawie bezpośrednich obserwacji informatorów źródła, dokonywanych w trakcie długotrwałej penetracji wzmiankowanych obszarów.

Nie ulega wątpliwości, że dostarczycielami, a zarazem w pewnym stopniu i adresatami takich informacji, musieli być przede wszystkim kupcy muzułmańscy<sup>34</sup>. Potwierdzają to liczne dalsze informacje zawarte w „Relacji”, szczególnie przydatne przy prowadzeniu handlu. Mówią one mianowicie o znaczeniu poszczególnych centrów handlowych tych obszarów, o towarach będących ich specjalnością, o dziesięcinie pobieranej przez władców od prze-

<sup>28</sup> Ibidem, s. 373 i n.

<sup>29</sup> Ibidem, s. 371 i n.

<sup>30</sup> J. Marquart, *Streifzüge...*, s. 470 n. i XXXIV.

<sup>31</sup> C. M. Macartney, *The Magyars in the Ninth Century*, Cambridge 1930, s. 66.

<sup>32</sup> W korespondencji z J. Marquartem (zob. tenże, *Streifzüge...*, s. 470).

<sup>33</sup> F. Westberg, *K analiz uwostocznich istocznikow o wostocznoj Jewropie*. Żurnal Ministerstwa Narodnago Prosvieszczenija, 1908, s. 10 nn.

<sup>34</sup> O roli kupiectwa muzułmańskiego jako informatorów źródeł wschodnich zob. F. Kmietowicz, *Artāniya-Artā*, Folia Orientalia, t. XIV, 1972-1973, s. 235-239.

jeżdżających kupców — również muzułmańskich, o zastępczym pieniądzu skórkowym niektórych ludów, a wreszcie — co może najbardziej charakterystyczne — o roli dirhemów arabskich w handlu z różnymi ludami, m.in. o wyłączości tej monety jako środka płatniczego w wymianie ze Słowianami i *ar-Rūs*.

Te same elementy odnajdujemy również w rozdziale o Słowianach<sup>35</sup>, do których odnoszą się informacje o strukturze władzy i tytułach władców, stąd wniosek, że Słowianie ci musieli zamieszkiwać terytorium leżące w zasięgu bezpośredniej działalności muzułmańskich kupców-informatorów.

7. Sądzimy, że w latach siedemdziesiątych-osiemdziesiątych IX w., na które, naszym zdaniem, przypada wzmianka „Relacji” o Słowianach — nie ma bowiem wyraźnych wskazań by rygorystycznie odnosić ją do najmłodszej warstwy informacyjnej wyznaczonej osobą Almuša ibn Šilkī — jakakolwiek intensywniejsza działalność kupiectwa wschodniego nie mogła jeszcze obejmować odległych Moraw.

Sytuacja ta uległa zmianie dopiero w początkach X w., kiedy to Chorezmijscy, działający dotychczas wśród plemion węgierskich na stepach nadczarnomorskich, w Atelkuzu<sup>36</sup>, przesunęli się wraz z nimi do Kotliny Naddunajskiej, gdzie osiedlili się na stałe, tworząc tam z czasem liczne i zwarte gminy muzułmańskie<sup>37</sup>. Na nowym obszarze osiedlenia Chorezmijscy prowadzili m.in. szeroką działalność kupiecką, obejmując nią również sąsiednie kraje.

W przekazie Gardżiiego zamieszczony jest w rozdziale dotyczącym Węgrów ustęp (brak go u wcześniejszego Ibn Rosteha), w którym czytamy iż w sąsiedztwie ludu *Nndr* żyją chrześcijanie zwący się *Mrdāt*; ich strój jest zupełnie podobny do ubioru Arabów i z Arabami też prowadzą głównie handel<sup>38</sup>. T. Lewicki identyfikuje pierwszą z tych nazw z częścią Bułgarów naddu-

<sup>35</sup> M. in. interesująca wzmianka o comiesięcznym trzydniowym targu w stolicy władcy.

<sup>36</sup> Z tego właśnie okresu pochodzi rozdział o Madziarach w przekazie Ibn Rosteha; mowa w nim m. in. o koczowaniu Węgrów nad dwoma rzekami wpadającymi do Morza Rumijskiego (tj. Morza Czarnego) i o sprzedawaniu Bizantyjczykom pojmanyh przez Węgrów Słowian w porcie nazwanym *Krğ* lub *Krb*, identyfikowanym z Kerczem lub Chersonesem, ale i z Eupatorią — starożytnym Karkine (zob. H. Łowmiański, *Początki Polski*, t. V, s. 67, przyp. 197).

<sup>37</sup> O muzułmanach na Węgrzech zob. T. Lewicki, *Węgry i muzułmanie węgierscy w świetle relacji podróżnika arabskiego z XII w. Abū Ḥamid al-Andalusī al-Gharnaṭī'ego*, Rocznik Orientalistyczny, t. XIII, 1937, s. 106 - 122; I. Hrbek, *Arabico-slavica*, Archiv Orientalní, t. XXIII, 1955, s. 121 n.; G. Székely, (głos w dyskusji), w: *Settimane di studio del centro italiano di studi sull'alto medioevo*, t. XII (L'Occidente e l'Islam nell'alto medioevo), Spoleto 1965, s. 501, 503 n.; tenże, *Les contacts entre Hongrois et musulmans aux IX<sup>e</sup> - XII<sup>e</sup> siècles* w: *The Muslim East Studies in Honour of Julius Germanus*, Budapest 1974, s. 53 - 74.

<sup>38</sup> W. Bartold, *Otczet...*, tekst perski s. 98 i tłum. ros., s. 122. Cały powyższy ustęp jest niemal dosłownym powtórzeniem wzmianki zawartej w *Hudūd al-'ālam* z 982 r. (por. V. Minorsky, *Hudūd al-'ālam...*, s. 321).

najskich<sup>39</sup>, zaś drugą — \**Morawāt* — z Morawianami, twierdząc zarazem, że przytoczony opis zawarty był już w oryginalnej wersji „Relacji Anonimowej”<sup>40</sup>.

Przyjmując w zasadzie identyfikację obu nazw<sup>41</sup> sądzymy jednak, że fragment ten jest wstawką pochodzącą z późniejszej warstwy informacji — prawdopodobnie z pierwszych dziesiątków lat X w. — związanych z pojawieniem się Chorezmijczyków na Węgrzech, za czym przemawia zamieszczenie tego ustępu właśnie w rozdziale o Madziarach. W świetle niektórych opinii o częściowym przynajmniej przetrwaniu „regnum Moraviae” po najeździe plemion węgierskich<sup>42</sup>, nie budzą zastrzeżeń kontakty handlowe muzułmanów z terenu Węgier z Morawianami w początkach X w., w wyniku których do wschodnich źródeł mogła przedostać się nazwa tego kraju.

Ponieważ wzmianka o strukturze władzy nosi cechy informacji aktualnej, oddającej stan istniejący w chwili dokonywania obserwacji, ustalenie wyżej pierwszych możliwych kontaktów arabsko-morawskich dopiero na X w. nie pozwala nam łączyć nazwy zwierzchniego władcy słowiańskiego z osobą Świętopelka I, nieżyjącego już od 984 r.

8. Kontekst opisywanych w „Relacji” krajów i ludów wskazuje całkiem wyraźnie, że anonimowy autor nie mógł pominąć Słowian wschodnich, niewątpliwie najlepiej znanych kupcom z Azji Środkowej. Rozdział „aṣ-Ṣaḫla-bija” w najstarszym przekazie Ibn Rosteha wykazuje wprawdzie pewne luki w stosunku do przypuszczalnego oryginału „Relacji”, ma jednak zarazem wszelkie cechy opisu ciągłego, odnoszącego się do jednego i tego samego ugrupowania. Z drugiej zaś strony, wzmianka o strukturze władzy jest dobrze wkomponowana w treść rozdziału i nie robi wrażenia wstawki pochodzącej z odrębnego źródła informacji dotyczących się innego odłamu Słowian, mechanicznie zamieszczonej w ustępie o Słowianach wschodnich jedynie z racji identyczności samej nazwy.

W naszym zatem mniemaniu, zagadnienie sprowadza się do ustalenia, któremu odłamowi wschodniej Słowiańszczyzny przypisać należy formę organizacji władzy podaną w źródle. Za punkt wyjścia posłuży nam analiza słowiańskich nazw geograficznych i etnicznych przytoczonych w „Relacji”.

<sup>39</sup> T. Lewicki, *Uwagi o niektórych wczesnośredniowiecznych węgierskich drogach handlowych*, *Slavia Antiqua*, t. XIV, 1967, s. 16 n., gdzie nawiązanie tego terminu do wczesnośredniowiecznej węgierskiej nazwy Belgradu — Nándor Fehérvár, tj. „Białogród Nandorów”.

<sup>40</sup> *Ibidem*, s. 17.

<sup>41</sup> W odniesieniu do Morawian wątpliwości jednak budzi tak silne podkreślanie ich związków z Arabami; por. V. Minorsky, *Hudūd al-‘ālam...*, s. 160, §46: „[...] They (tj. *Mirvāt*, tak czyta tę nazwę V. Minorsky — F. K.) are Christians and speak two languages: Arabic and Rūmi (Byzantine Greek?) [...] They are on friendly terms with the Turks and the Rūm. They own tents and felt-huts”. Brak stwierdzenia, że lud ten należy do Słowian specjalnie dziwi w wypadku informatorów spośród Chorezmijczyków, doskonale znających Słowian z terenów wschodnioeuropejskich.

<sup>42</sup> Por. G. Labuda, *Morawy*, SSS, t. III, 1967, s. 297 n.; J. Sieklicki, *Mojmir II*, *ibidem*, s. 277.

Najprostszą wskazówką byłoby tu zapewne poprawne odczytanie nazwy miejscowości, w której, według źródła wschodniego, rezydował władca Słowian. Przekazy podają następujące jej lekcje: *ḡrwāb* (Ibn Rosteh), *ḥrdāb* (Hudūd al-‘ālam), *ḡrāwt* (Gardizī), *ḥrzāt* (Marwazī), *ḥrzān* (‘Awfī). Odrzucając odczyt *\*ḥrwāt*, tj. *\*Horwāt* — w znaczeniu Chorwacji nadwiślańskiej<sup>43</sup>, na którą to koniekturę rzutowało przede wszystkim uznanie Świętopelka I morawskiego za wzmiankowanego przez „Relację” władcę, nie zgadzając się również z interpretacją *\*Hūjāb* = Kijów<sup>44</sup>, ze względu na ustaloną raczej formę nazwy tego miasta w źródłach arabskich (*Kūjāba*), nie umiemy niestety podać własnej propozycji wiążącej tę nazwę z jakąś konkretną miejscowością leżącą na wschodniosłowiańskim terytorium. Być może — a domysł ten wypowiadamy z dużym wahaniem — kryje się tu silnie zniekształcony słowiański wyraz „gorod”, który posłużył miejscowemu informatorowi wschodniego kupca na określenie siedziby swego władcy.

We wstępie rozdziału „aṣ-Ṣaḡlabija” zamieszczona jest krótka uwaga, że na początku siedzib Słowian znajduje się kraj *\*Wāntit*, pod którą to nazwą należy bez wątpienia widzieć Wiatyczów<sup>45</sup>. W rzeczy samej, muzułmańskie wyprawy kupieckie wyruszające z Bułgarii kamskiej ku zachodowi wkraczały na ziemie słowiańskie właśnie na obszarze plemiennym Wiatyczów. Trudno jednak odnosić do tego plemienia — pobieżnie jedynie wspomnianego przez źródło — ową charakterystyczną skomplikowaną strukturę władzy, opartą w dodatku na obcych wzorach. Wiatycze bowiem, aczkolwiek płacący dań Chazarom, wyjątkowo skutecznie bronili swej odrębności politycznej, „aż do XII w. zachowując w części swych ziem starą organizację plemienną i własną dynastię”<sup>46</sup>.

W przekazie Ibn Rosteha przy końcu opisu Słowiańszczyzny czytamy, iż władca Słowian ujętego złodzieja nakazywał albo powiesić, albo też umieścić w *ḡira*, w najdalszej (również: pogranicznej) prowincji jego kraju<sup>47</sup>. Wyraz ten M. J. de Goeje łączy nader trafnie, jak sądzimy, z określeniem

<sup>43</sup> Zob. D. A. Chwolson, *Izwiestija*, s. 737; L. Hauptmann, *Dolazak Hrvata*, w: *Zbornik kralja Tomislava*, Zagreb 1925, s. 117 n.; T. Lewicki, *Państwo Wiślan-Chorwatów w opisie al-Mas’ūdīego*, Sprawozdania PAU, t. XLIX, 1948, nr 1, s. 30 n.; tenże, *Małopolska w świetle wczesnośredniowiecznych źródeł arabskich*, Acta Archaeologica Carpathica, t. IV, 1962, s. 301 n.; H. Łowmiański, *Początki Polski*, t. II s. 152 - 156, gdzie obszerne przedstawienie dotychczasowych poglądów.

<sup>44</sup> F. Westberg, *Beiträge zur Klärung orientalischer Quellen über Osteuropa*, Bulletin de l’Académie Impériale des Sciences, V<sup>e</sup> sér., t. XI, Nr 4, s. 217.

<sup>45</sup> Pogląd ten, wyrażony przez F. Westberga, *Beiträge...*, s. 213, spotkał się z aprobatą większości badaczy; zob. L. Hauptmann *Dolazak Hrvata...*, s. 114 - 117; P. K. Kokowcow, *Jewrejsko-chazarskaja pierepiska w X wieke*, Leningrad 1932, s. 99; T. Lewicki, *Świat słowiański w oczach pisarzy arabskich*, Slavica Antiqua, t. II, 1949, s. 348 n.; V. Minorsky, *Addenda to the Hudūd al-‘Ālam*, BSOAS, t. XVII/2, 1955, s. 267; H. Łowmiański, *Początki Polski* t. II, s. 155 n. i przyp. 493.

<sup>46</sup> W. Szymański, *Słowiańszczyzna Wschodnia*, Wrocław 1973, s. 47.

<sup>47</sup> BGA, t. VII, s. 145.

γύρα<sup>48</sup>, użytym przez Konstantyna Porfirogenetę w opisie dorocznych wypraw książąt kijowskich na „poludje”, do ziem Słowian pozostających od nich w zależności trybutarnej<sup>49</sup>. Powyższa nazwa, miejscowego zapewne pochodzenia, jeżeli pojawiła się niezależnie w źródle arabskim i bizantyjskim, o zagadkowym zresztą, nie w pełni dotąd wyjaśnionym znaczeniu<sup>50</sup>, wyraźnie jest powiązana w „Relacji” z osobą wymienionego tam władcy, co pozwala nam z dużą dozą prawdopodobieństwa odnieść całość informacji o strukturze władzy do państwa kijowskiego.

Przy końcu IX w. państwo Polan było już niewątpliwie dobrze znane kupiectwu muzułmańskiemu dzięki niezbyt jeszcze licznym co prawda, wyprawom, kierującym się tu zarówno od południa z Azji Środkowej i Chazarii<sup>51</sup>, jak i z Bułgarii kamskiej, co pomnażało możliwości przepływu na Wschód licznych, różnorodnych i szczegółowych informacji. Niewątpliwie zaś bliskie sąsiedztwo i pewna zależność od potężnego organizmu państwowego, jakim była wówczas Chazaria (w której panował właśnie system diarchii, wspo-

<sup>48</sup> Ibidem, s. 145, przyp. d; zob. również J. Marquart, *Streifzüge...*, s. 188n. De Goeje nie w pełni jednak zrozumiał analogie zachodzące pomiędzy tym ustępem „Relacji Anonimowej” a opisem dorocznych wypraw książąt kijowskich na „poludje”, przytoczonym przez Konstantyna Porfirogenetę. Badacz ten, zasugerowany zapewne dalszą treścią arabskiej wzmianki, wprowadził niepotrzebnie do wydanego przez siebie tekstu koniekturę: *jağbīhim* „nakłada na nich podatek”, w miejsce istniejącego w rękopisie dzieła Ibn Rosteha *jağī'uhum* „przybywa do nich” (BGA, t. VII, s. 145 i przyp. a). Cały ustęp winien zatem brzmieć: „Ich (tj. Słowian — F. K.) król przybywa do nich (nie zaś: „nakłada na nich podatek”) każdego roku. Jeżeli jakiś człowiek spomiędzy nich posiada córkę, [król] zabiera raz do roku jej szatę, a jeśli ma syna, zabiera raz do roku także jego szatę. Jeżeli zaś ktoś nie posiada ani syna, ani córki, [król] zabiera szatę jego żony lub niewolnicy. A jeśli [król] pojmie w swym królestwie złodzieja, rozkazuje go udusić albo osadza go w *ğira*, najdalszej prowincji jego krajów”. Naszym zdaniem, źródło arabskie uwypukliło tu jedną tylko z powinności danielnych, a mianowicie dostarczania odzieży dla księcia i jego otoczenia. Potwierdzenie istnienia takiej powinności widzielibyśmy we wzmiance „Powieści dorocznej”, w której drużynnicy Igora skarżą się właśnie na braki w odzieży („a my nazi”) i proponują jako remedium wyprawę na Derewlan celem powtórnego ściągnięcia dorocznej daniny (PWL, t. I, s. 39).







<sup>49</sup> *Constantine Porphyrogenitus de administrando imperio*, wyd. G. Moravcsik, R. J. H. Jenkins, Budapest 1949, c. 9, s. 62.

<sup>50</sup> Co do tego terminu zob. H. Łowmiański, *Początki Polski*, t. IV, s. 140 i przyp. 404 oraz ibidem, t. V, s. 176. T. Wasilewski *Poludje*, SSS, t. IV, 1970, s. 208n.

<sup>51</sup> Al-Mas'ūdī, piszący z końcem pierwszej połowy X w., ale opierający się tu niewątpliwie na jakimś starszym źródle, mówi: „Pierwszym z królów Słowian jest król ad-Dir [...] Kupcy muzułmańscy kierują się do jego stolicy z rozmaitymi towarami [...]” (zob. J. Marquart, *Streifzüge...*, tekst arab. s. 99 n. i tłum. niem. s. 102). Według zgodnej opinii większości badaczy, należy widzieć w owym królu Słowian Dira, pierwszego skandynawskiego władcy Kijowa, o którym wspomina PVL (por. W. Kowalenko, *Askold i Dir*, SSS, t. I, 1961, s. 52; W. Swoboda, *ad-Dir*, ibidem, s. 346; H. Łowmiański, *Zagadnienie roli Normanów w genezie państw słowiańskich*, Warszawa 1957, s. 108n. i przyp. 407, gdzie krytyczne uwagi odnośnie do niektórych innych poglądów). Por. co do powyższego określenia położenia Kijowa V. Minorsky, *Hudūd al-'ālam...*, s. 159: „Kūyāba (tj. Kijów — F.K.) is the town (land?) of the Rūs lying nearest to the Islamic lands [...]”.

mniany również w „Relacji”), mogły wyrzec zasadniczy wpływ na przyjęcie podobnej formy organizacji władzy i w Kijowie.

9. Nazwa najwyższego władcy Słowian występuje w rękopisach w zadziwiająco, jak na źródła wschodnie, jednolitej postaci *swjt*, wykazując w niektórych starszych przekazach tylko nieznaczące odchylenia sprowadzające się do braku czy też niewłaściwego umieszczenia punktów diakrytycznych przy zachowaniu tych samych korpusów literowych; większe zmiany przynoszą dopiero młodsze przekazy. Z powyższych względów uznajemy formę *swjt* za pierwotną, występującą w zaginionym oryginale „Relacji”.

W dwóch zapisach nazwie *swjt* towarzyszy osobno stojąca grupa liter *mlk*<sup>52</sup>, co — jak już mówiliśmy — posłużyło D. A. Chwolsonowi do utworzenia koniektury \**swjtblk* — „Świętopekł”. Przyznajemy, że w przypadku środkowej postaci<sup>53</sup> litery *b* (  ) tak odtworzonego zapisu ciągłego — przy ewentualnym zlanii się punktu diakrytycznego z „zabkiem” korpusu literowego — możliwe było odczytanie jej jako *m* (  ). Ponieważ jednak język arabski z okresu powstania „Relacji” nie zna zupełnie prawie złożzeń dwuwyrzowych zapisywanych w sposób ciągły, wątpliwe jest, by kopista grupę *-mlk* mógł skojarzyć z wyrazem *malik* — „król”, przy czym — zgodnie z rozdzielną formą zapisu tych wyrazów występującą w rękopisach — musiałby dokonać tu i drugiej manipulacji, a mianowicie środkową postać litery *t* (  ) z członu *swjt*- zamienić na jej końcowy odpowiednik (  ). Cała ta skomplikowana operacja wydaje się nam wysoce nieprawdopodobna, przyjmujemy zatem, że nazwa już pierwotnie była zapisana rozdzielnie, w tym zaś wypadku pomylenie początkowej postaci *b* (  ) z taką postacią litery *m* (  ) było już znacznie trudniejsze. Z powyższych powodów za właściwą nazwę słowiańskiego władcy uznajemy samo *swjt*, zaś *mlk* za arabskie określenie jego godności — „król”, stojące w apozycji<sup>53A</sup>.

Termin *swjt* wiążemy ze słowiańskim wyrazem \**svęto* — „święty”, upatrując w nim nie pierwszy człon złożonego imienia jakiegoś konkretnego panującego, lecz jeden z przypuszczalnych tytułów, którym w IX w. w pań-

<sup>52</sup> Błędna uwaga H. Łowmiańskiego, *Początki Polski*, t. II, s. 153, przyp. 485. o obocznym występowaniu w rękopisach formy *swnt-blk*, wynika zapewne z niewłaściwego odczytania powołanego przypisu z pracy T. Lewickiego, *Państwo Wiślan-Chorwatów...*, s. 30, przyp. 5, gdzie jednak zaznaczono, iż jest to forma koniekturalna,

<sup>53</sup> Niektóre litery alfabetu arabskiego zmieniają swą postać w zależności od pozycji, jaką zajmują w zapisywanym wyrazie.

<sup>53A</sup> Por. podobny szyk wyrazów w innym fragmencie dzieła Ibn Rosteha (BGA, t. VII, s. 127, w. 15): ‘*alā ‘ahdi Basūs al-malik* „za czasów króla Basūsa” (tj. cesarza bizant. Bazylego I — zob. J. Marquart, *Streifzüge...*, s. 242 n.).

twie kijowskim obdarzano władców w ogóle<sup>54</sup>. Wyraz ten bowiem, zdaniem A. Brücknera i innych, przed przyjęciem w wyniku chrystianizacji znaczenia łacińskiego *sanctus*. znaczył pierwotnie m.in. „silny, mocny, potężny”<sup>55</sup>, mając synonim w postaci „jary”<sup>56</sup>.

Wyraz ten mógł wejść w użycie u Polan kijowskich jako epitet władcy pod wpływem tytulatury chazarskiej, znanej nam zresztą tylko pośrednio ze źródeł arabskich, gdzie wyższy rangą chagan nosi często miano *hākān al-akbar* czy *hākān al-kabīr* — „wielki (potężny) chagan”<sup>57</sup>. Szczególnie bliski suponowanemu tu słowiańskiemu tytułowi wydaje się nam zwrot użyty przez al-Balādhūriego, arabskiego pisarza z drugiej połowy IX w., który najwyższego chagana nazywa krótko *‘azīm al-Hazar*<sup>58</sup> — „Potężny (silny)<sup>59</sup> Chazarów”; zwraca tu uwagę ograniczenie się do samego epitetu, bez dodawania określenia *hākān*.

Śladów proponowanej tu tytulatury dopatrujemy się w uderzającym preferowaniu przez dynastię kijowską i jej odgałęzienia imion o pierwszym członie typu *Svjat-||Jar*<sup>60</sup>. W miarę upływu czasu, kiedy zatarła się już pamięć pierwotnego rzeczywistego ich znaczenia, obyczaj ten stał się zapewne zwykłą tradycją dynastyczną nawiązywania do imion sławnych przodków. Nas interesuje jednak okres początkowy formowania się i utrwalania dynastii założonej przez obcych przybyszów. Oto Igor — Skandynaw urodzony na północnych obszarach Europy Wschodniej, mający w swym najbliższym otoczeniu również Skandynawów: wojewodę Swenelda i Asmuda, kormilca pierworodnego syna, następcy tronu — nadają temuż synowi czysto słowiańskie imię Światosława. Światosław nazywa z kolei najstarszego syna Jaropekiem, a ten ostatni nadaje swemu przypuszczalnemu sukcesorowi znowu imię Światosława. Sądzimy, że ta konsekwencja w dobieganiu takich, a nie innych imion dla pierworodnych synów, przyszłych dziedziców kijowskiego tronu, nie była sprawą przypadku, lecz świadomym działaniem, mającym na celu, przez nawiązanie do utrwalonej w miejscowej tradycji tytulatury władców doby uprzedniej, ściślejsze związanie skandynawskiej z pochodzenia dynastii ze słowiańskim społeczeństwem.

<sup>54</sup> Idziemy tu zatem, przynajmniej częściowo, za sugestią F. Westberga; zob. wyżej, s. 180.

<sup>55</sup> A. Brückner, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Warszawa 1957, s. 357; W. Taszycki, *Polskie nazwy osobowe*, Warszawa 1924, s. 6, 15.

<sup>56</sup> A. Brückner, *Słownik...*, s. 199, 537; F. Sławski, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, t. I, 1952 - 56, s. 505.

<sup>57</sup> Takiej tytulatury używa np. Ibn Falādn, zob. Z. V. Togan, *Reisebericht...*, tekst arab. s. 43 n. i tłum. niem. s. 98 n.

<sup>58</sup> Zob. T. Lewicki, *Źródła arabskie...*, t. I, tekst arab. s. 224, tłum. s. 225.

<sup>59</sup> H. Wehr, *Arabisches Wörterbuch*, Leipzig 1956, s. 560: „*‘azīm* [...] gross, stark, gewaltig, mächtig [...]”.

<sup>60</sup> Por. W. Dworzaczek, *Genealogia*, Warszawa 1959, tabl. 21; SSS, t. I, tabl. II po s. 416; *Powieść wriemiennych Liet*, red. D. S. Lichaczew, Moskwa-Leningrad 1950, cz. 2, tabl.: *Rodostłownaja tablica russkich knjazej, upominaemych w "PWL"*.

10. Tytuł zastępcy najwyższego władcy Słowian pojawia się w przekazach „Relacji” aż dziesięciokrotnie, co już pozwala na zastosowanie metody statystycznej przy jego rekonstruowaniu. Pierwszą zatem literą powinno być *s* (8×), drugą zaś *ū* (7×), przy czym należy dodać, iż w arabskich zapisach nazw obcych litery *ū/w* i *r* (ta: 3×) ulegają częściej kontaminacji ze względu na znaczne zewnętrzne podobieństwo. Najwięcej możliwości interpretacyjnych nasuwa trzecia z rzędu litera, jeżeli odrzucimy jednak dwie formy zawierające same korpusy literowe pozbawione punktów diakrytycznych, to w pozostałym materiale nieznaczną przewagę wykazuje litera *b* (3×), podczas gdy pozostałe — z wyjątkiem *n* (2×) — występują jedynie w pojedynczych przypadkach (*t*, *j*, *p*). Kończącą wreszcie literą powinno być *h*, pojawiające się aż sześć razy w dwóch arabskich postaciach (*ḥ*, *ḥ̣*).

Tak zrekonstruowana nazwa przybiera postać \**sūbh* ( *سوبح* // *سوبح* )

i jest przez nas odczytana jako \**sūbek*. W pierwszym jej członie dopatrujemy się starotureckiego wyrazu *sū* — „wojsko”<sup>61</sup>, w drugim zaś również tureckiego tytułu „beg”, występującego w źródłach arabskich pod różnymi postaciami graficznymi: *bh*, *bk*, *bāk*, *bāhī* itp.<sup>62</sup> Całość zatem oznaczałaby dowódcę wojska — wojewodę.

Tytuł ten był w tym okresie w użyciu wśród ludów tureckich, o czym świadczą dowodnie takie przykłady jak *sūbek*<sup>63</sup>, czy też inskrypcje protobułgarskie, na których występuje on przy imionach chana Omurtaga (814 - 831) i jego następcy Malamira (831 - 836): *καβα σβιγυ* (warianty: *σβιγυη*, *σβιγυηη*, *σβιγυη*)<sup>64</sup>, mając takie samo znaczenie, jak proponowana forma \**sūbek*<sup>65</sup>. Dodajmy, że w hierarchii chazarskiej chagan niższej rangi nosił m.in. tytuł *hūkān beh*<sup>66</sup>, co znajduje pełne potwierdzenie u Konstantyna Porfirogenety,

<sup>61</sup> *Redhouse Yeni Türkçe-İngilizce Sözlük — New Redhouse Turkish-English Dictionary*. Istanbul 1968, s. 1037; *Driewnietjurskij slovar*, red. M. Nadeljajew, D. M. Nasilow, E. R. Teniszczew, A. M. Szczerbak, Leningrad 1969, s. 516.

<sup>62</sup> Tytuł ten ma we wczesnośredniowiecznych źródłach arabskich wyjątkowo nieustaloną pisownię; por. B. Zachoder, *Kaspijskij swod swiedienij o Wostocznoj Jewropie*, t. I, Moskwa 1962, s. 208 n.

<sup>63</sup> Zob. Z. V. Togan, *Reisebericht...*, s. 141: „Es war auch die Form *sūbeki* im Gebrauch, davon *sūbek tekīn*”; pierwszy człon nazwy, przy zachowaniu tego samego znaczenia, występował również i w innym nieco złożeniu: *sūbašī*; por. ibidem, s. 141, jak również *Driewnietjurskij slovar*, s. 516: „*sūbašī* — wojenaczalnik”.

<sup>64</sup> V. Beševliev, *Die protobulgarischen Inschriften*, Berlin 1963, s. 43 n., 71 n., 250 i passim (n-ry 55 - 60, 63, 64, 67).

<sup>65</sup> K. H. Menges, Byzantion, t. 28, 1958, s. 448: *σβιγυη* „*sūbek-i* lord of the army (>) commander (in chief)”. V. Beševliev, *Inschriften...*, s. 251, przytacza również zbieżną opinię O. Pritsaka odnośnie do znaczenia tego terminu.

<sup>66</sup> Tego określenia używa Ibn Fadlān, zob. Z. V. Togan, *Reisebericht...*, tekst arabski, s. 43 n. i tłum. niem. s. 98 n.; por. B. Zachoder, *Kaspijskij swod*, t. I, s. 203 - 229, rozdz. III: „Kagan i bek”.

który wielkiego chagana nazywa ó χακάνος, zaś jego zastępcę tylko ó πεχ<sup>67</sup>. Należy wreszcie podkreślić, że źródła arabskie — w tym również „Relacja Anonimowa” — uwypuklają właśnie rolę tego ostatniego jako głównodowodzącego wojskami, mimo iż w rzeczywistości zakres jego uprawnień był znacznie szerszy i obejmował cały niemal zarząd państwem.

Nie sądzimy, by proponowany tu tytuł \**sübeh* był w użyciu u samych Polan. To raczej wschodni informator źródła — dostatecznie dobrze zaznajomiony z tytulaturą ludów tureckich, choćby z racji licznych z nimi kontaktów handlowych, posłużył się nim dla oddania zaobserwowanej przez siebie głównej funkcji zastępcy słowiańskiego władcy — wojewody. Zakres prerogatyw wojewodów na Rusi Kijowskiej, aczkolwiek nie tak szeroki jak zastępcy chagana w państwie chazarskim, zdradzał jednak znaczne podobieństwo do tego ewentualnego wzorca<sup>68</sup>, gdyż — poza dowodzeniem wojskami, a więc funkcją zgodną z pierwotnym znaczeniem tego terminu — rozciągał się również na sferę polityki, stawiając niektórych reprezentantów tego urzędu na drugim miejscu w państwie, zaraz po osobie księcia<sup>69</sup>. Wystarczy przypomnieć tu postać Swenelda, kolejno wojewody Igora, Światosława i Jaropełka, który wraz ze Światosławem podpisywał w 971 r. układ z cesarzem Cymiskesem<sup>70</sup>, a którego drużyna górowała w pewnym okresie dobrobytem nad drużyną Igora, co wywołało nawet gorące protesty ze strony drużynników tego ostatniego<sup>71</sup>. Dodajmy na koniec, że to wysokie stanowisko wojewody znalazło odbicie i w źródłach wschodnich, we wzmiance Ibn Faḍlāna, wedle której król *ar-Rūs* miał zastępcę, dowodzącego jego wojskami i zastępującego go w stosunkach z poddanymi<sup>72</sup>.

11. W wypadku, jeżeli wyrażone powyżej domysły są trafne, z informacji źródła wschodniego wynikałoby, że państwo Polan na długo przed przybyciem Szwedów miało wysoko rozwiniętą organizację władzy opartą na systemie dwuwładztwa, na czele której stał nie drobny władca miejscowy, lecz książę wielkoplemienny — ów „naczelnik naczelników”<sup>73</sup>. System ten musiał wystarczająco długo funkcjonować, jeżeli zdołał zakorzenić się w Kijowie na tyle silnie, by dwukrotnie zmusić szwedzkich przybyszów do respektowania go. Pierwszy raz za Askolda i Dira, których tradycja latopisarska uporeczywie

<sup>67</sup> *De adm. imp.*, c. 42.

<sup>68</sup> H. Łowmiański, *Początki Polski*, t. IV, s. 122, dopuszcza również możliwość wzorowania urzędu wojewody na modelu tureckiego dwuwładztwa.

<sup>69</sup> O urzędzie wojewody u Słowian zob. *ibid.*, s. 120 nn., jak również A. Gieysztor: *Zamietki o centralnom uprawlenii w stawjanskich gosudarstwach w IX - X ww.*, w: *Stawnowienie ranniefiedalnych gosudarstw*, Kiew 1972, s. 67 - 89.

<sup>70</sup> *PWL*, t. I, s. 52.

<sup>71</sup> *Ibidem*, s. 39.

<sup>72</sup> Zob. Z. V. Togan, *Reisebericht...*, tekst arabski, s. 43 i tłum. niem. s. 98.

<sup>73</sup> Wielkoplemiennej dynastii u Polan w połowie IX w., obejmującej również częściowo elementy siewierskie, domyśla się H. Łowmiański, *Początki Polski*, t. IV, s. 112, t. V, s. 91 i tenże, *Zagadnienie...*, s. 114, przyp. 424.

wymienia jako współwładców<sup>74</sup> i drugi raz za Igora i jego następców, kiedy to znaczenie zastępcy księcia — wojewody, jest wyraźnie widoczne. Przyjęcie miejscowej formy organizacji władzy przez Szwedów<sup>75</sup> potwierdza domysły wielu badaczy, iż rządy w Kijowie przeszły w ich ręce nie drogą zbrojnego wymuszenia uległości, lecz na zasadzie porozumienia z miejscowymi, słowiańskimi czynnikami.

LES TITRES DES SOUVERAINS SLAVES D'APRÈS LE DOCUMENT DE SOURCE ORIENTAL DATANT DE LA FIN DU IX<sup>e</sup> SIÈCLE, DIT „RELATION ANONYME”

par

FRANCISZEK KMIETOWICZ (Kraków)

Résumé

Vers la fin du IX<sup>e</sup> siècle apparaît dans la littérature géographique arabe un récit d'un auteur inconnu, qui, entre autres, comprend présentées comme chapitres séparés, des descriptions de quelques peuples habitant l'Europe de l'Est. Le texte original de cette „Relation” a disparu, nous la connaissons seulement grâce aux mentions d'auteurs quelque peu moins anciens — en premier lieu Ibn Rosteh, Gardīzi et Marvāzi.

Dans la partie du texte consacrée aux Slaves la source en question donne un aspect de la structure du pouvoir dans leur État. Les Slaves étaient gouvernés par un maître suprême — *swjt*, qui avait un substitut, dont le titre, en version primordiale, à notre avis était noté \**sābh* (cf table en page 177). Ce modèle d'organisation du pouvoir suggère une imitation du système turco-mongol de diarchie. De plus, on reconnaît l'influence du groupe turco-mongol dans le fait que le maître des Slaves buvait volontiers du lait de jument dit koumys.

<sup>74</sup> To stanowisko źródła, wytłumaczalne w wypadku poprawności naszej hipotezy, spotyka się niekiedy z krytyczną opinią odnośnie do równoczesności rządów obu Skandynawów (zob. H. Łowmiański, *Zagadnienie...*, s. 108; W. Kowalenko, *Askold i Dir*, s. 52).

<sup>75</sup> Szwedzi zetknęli się z tytulaturą turecką (chazarską) jeszcze w okresie swej działalności na północnych obszarach Europy Wschodniej. Przywódcy ich przyjęli wtedy tytuł chagana, niewątpliwie ze względów prestiżowych w wyniku kontaktów handlowych z ludami tureckimi (Bułgarzy kamsey — Chazarowie). O tym tytule w odniesieniu do Szwedów mówi Prudentius w *Annales Bertiniani* pod 839 r. (*chacanus Rhos [...] eos gentis esse Sueonum*), pismo cesarza Ludwika niemieckiego do cesarza Bazylego I z 871 r. (*caganus Nortmannorum*), a wreszcie „Relacja Anonimowa” (*hākān Rūs*), w której szczegóły topograficzne ustępu „ar-Rūsija” wskazują na obszary północne, zaś kilkakrotne przeciwstawianie *ar-Rūs* Słowianom i opis obyczajów i trybu życia pozwalają nam odnieść tę nazwę również do Szwedów (o posługiwaniu się w źródłach arabskich terminem *ar-Rūs* na określenie Szwedów, zob. F. Kmiotowicz, *Ar-Rūs*, SSS, t. IV, 1970, s. 580 - 582 i tenże, *Artāniya-Artā...*, s. 239 - 246). Trudno odpowiedzieć na pytanie, czy wraz z tytułem chagana Szwedzi przyjęli cały system diarchii; przytoczona powyżej wzmianka Ibn Fādłāna może się już dotyczyć stosunków późniejszych, uformowanych po przejęciu przez nich władzy w Kijowie. W każdym razie przyjęta przez nas data powstania rozdziału o Słowianach w „Relacji Anonimowej” wyklucza raczej możliwość odwrotną — narzucenia Polanom przez Szwedów systemu dwuwładztwa.

Parmi les essais faits jusqu'à nos jours pour élucider ces termes énigmatiques, une hypothèse qui a eu un succès presque universel, établissait une liaison entre ces informations et l'État de la Grande-Moravie et son chef Svetopelk I (871 - 894). La présence de quelques des moeurs turco-mongoles, étonnantes chez des Slaves occidentaux, était expliquée par la durée prolongée chez les notables des tribus moraves des modèles avares adoptés plus tôt.

L'analyse des descriptions se trouvant dans la „Relation” mène à la conclusion qu'elles devaient être basées sur des observations directes de longue durée, effectuées sur place. Des renseignements de ce genre ne pouvaient être fournis que par des marchands musulmans, ce qui est confirmé par le caractère commercial d'un grand nombre de ces renseignements. D'après notre opinion, pendant les années soixante-dix et quatre-vingts du IX<sup>e</sup> siècle — époque d'où vient, à notre avis, le passage parlant des Slaves — l'activité commerciale des marchands arabes ne pouvait pas encore avoir atteint une contrée aussi éloignée que la Moravie.

D'autre part, les contextes concernant les peuples dont parle le document qui nous intéresse — Khazars, Bulgares du bassin de la Volga, Hongrois — se trouvant encore dans Atelkuz, ar-Rūs, nous font conclure, que l'auteur arabe ne pouvait pas passer sous silence dans sa description les Slaves orientaux, qui, sans aucun doute, au IX<sup>e</sup> siècle étaient déjà bien connus aux marchands de l'Asie centrale. C'est à cette catégorie des Slaves qu'il faut rapporter, à notre avis, tous les renseignements sur les Slaves qui se trouvent dans la „Relation”. Ce point de vue est confirmé par la mention que l'on y voit sur la tribu des Slaves orientaux dit „Wiatitchi”, en arabe \**Wāntū*”. La localisation devient plus précise si l'on prend en considération une mention sur une province périphérique de l'État slave, appelée dans ce texte *ḡira*. En toute probabilité ce nom est identique au nom grec γύρα, que Constantin Porphyrogénète emploie en parlant des expéditions annuelles des princes de Kiev dites „poludye”, vers des contrées slaves qui étaient leurs tributaires. Vers la fin du IX<sup>e</sup> siècle l'État des Polanes de Kiev était déjà bien connu aux Arabes; le voisinage proche de la Khazarie où régnait le système de la diarchie, et un certain degré de dépendance de ce pays, pouvaient avoir une influence essentielle sur l'adoption par les Slaves de Kiev d'une structure du pouvoir semblable.

Le terme *suĵt* provient d'après l'auteur du mot slave \**svęty* — saint. Nous croyons que ce mot était un des titres que l'on donnait aux souverains de Kiev au IX<sup>e</sup> siècle. Ce mot avait parmi ses significations primitives les définitions „fort, vigoureux, puissant”, et son synonyme slave était „iary”. Les Polanes pouvaient adopter pour leurs maîtres des titres de ce genre sous l'influence des titres employés par les Khazars, que nous ne connaissons du reste que par l'intermédiaire des sources arabes, dans lesquelles le grand khagan est souvent appelé *hākān al-akbar*, ce qui veut dire „le grand (et puissant) khagan”. A notre avis, l'expression employée par al-Bālādhūri, qui appelle le chef suprême „*azim al-Hazar*” — „le Puissant, (le Fort) des Khazars”, nous semble spécialement proche du supposé titre slave. Il faut souligner que cette expression ne comprend que l'épithète sans le titre *hākān*. Nous voyons des traces de ces assertions au X<sup>e</sup> siècle, dans la préférence que la dynastie de Kiev avait pour les noms du type *Svyat-//Yar-//Svyatoslav*, *Yaropolk*, donnés aux fils premiers-nés des princes, héritiers futurs du trône. Il nous semble que cette coutume cachait une intention consciente de lier plus fortement la dynastie d'extraction étrangère — scandinave — avec la société slave, à l'aide de ces noms de princes adoptés déjà par la tradition locale.

Le titre du substitut du chef \**sūbh*, que nous déchiffrons comme *sūbeh*, comprend l'ancien mot turc, *sū* — armée, troupes, et le titre „beg”. L'ensemble signifierait „commandant, chef des troupes”, ce qui dans le système diarchique des Khazars répond aux fonctions principales d'un khagan d'un degré inférieur. L'existence à cette époque chez les peuples turcs d'un tel titre, comprenant les mêmes fonctions, est confirmée par les sources arabes (*sūbek*), aussi bien que par les écrits protobulgares (συβιγί). A notre avis, les Polanes n'employaient pas ce titre. Nous supposons que c'est plutôt l'informatriceur

oriental de la „Relation” qui a fait usage de ce titre pour exprimer la fonction essentielle du substitut du souverain slave — voïvode, conformément à la signification primordiale de ce mot — „celui qui conduit les guerriers”, et au rôle de ce notable près du chef.

Si ces suppositions sont justes, on pourrait conclure, en se basant sur notre source orientale, que l'État des Polanes de Kiev avait une organisation du pouvoir bien développée, basée sur le système de diarchie, bien avant l'arrivée des Normands. Ce système devait fonctionner longtemps, pour avoir pris racine à Kiev au point de s'imposer à deux reprises aux nouveaux-venus suédois, la première fois du temps d'Askold et Dir, que la tradition des chroniques s'obstine à appeler cogérants, la deuxième fois du temps d'Igor et de ses successeurs, quand l'importance de la haute fonction du voïvode est devenue manifeste. Le fait que les Suédois ont adopté la forme locale de l'organisation du pouvoir confirme les conjectures d'un grand nombre de spécialistes, que la soumission de Kiev aux Scandinaves n'était pas le résultat d'une agression à main armée, mais d'une entente avec les éléments locaux slaves.